

GAZETA KRAKOWSKA

№ 7

Z HRANOWA DNIA 23 STYCZNIA 1825 ROKU W NIEDZIELE.

— Z Krakowa. —

Dokończenie 13go Posiedzenia Seymu Rzeczypospolitey Krakowskiej.

Reprezentant Matakiewicz przedstawił Izbie Prawodawczej złożone na ręce jego uwagi nad inicjowanym z Strony Senatu Rządzącego projektem do Prawa Górniczego, które Izba Prawodawcza Kommissyi Prawodawczej projektem tym zatrudniającej się przesłać postanowiła.

Sekretarz Seymowy odczytał nadeszłe z strony Senatu Rządzącego

a) Reskrypt Senatu donoszący o wezwaniu JW. Rezydenta Najjaśniejszego Cesarza W.W. Rosyi Króla Polskiego o wstawienie się do JO. Xięcia Namiestnika Królewskiego względnie przedłużenia terminu prekluzyjnego do 6ciu miesięcy, dla mieszkańców i Obywateli Kraju tutejszego do podawania pretensyi z czasów wojennych pochodzących, niemniej uwiadamiający, iż co się tycze żadanego zwrotu stronom Interessowanym oryginalnych Obligacyi Rządu Cesar. Austriackiego, i zaspokojenia wszelkich pretensyi, z czasów wojennych, przez Rząd tutejszy Kommissyi Trylateralney od sprzy-

mierzonych Mocarstw ustanowionej, podanych, o skutku przesłania takowych pełnomocnemu Kommissarzowi Jego Cesarsko - Królewskiej Mości do Wiednia, w swym czasie tak Senat jak i inni Pretensorowie zawiadomieni zostaną.

b) Reskrypt tegoż Senatu odmawiający inicjatywy do wyznaczenia Pensyi dożywotniej Pani Zofii Sobieniowskiej po niegdy Jozefie Sobieniowskim pozostałej wdowie.

c) Reskrypt domieszczający inicjatywę do umorzenia zaległości podatkowych z opustoszałego domu Sukcessorów Korytowskich w Zamku Krakowskim pod L. 161 stojącego, z Epoki od dnia 18 Października 1815 r. do końca Maja 1824 r. summe Złp. 430 gr. 9 wynoszących, z tą ce do żadanego przez Sukcessorów umorzenia zaległości z Epoki od r. 1810 do 18 Października 1815 r. pochodzących z domieszczoną uważą, iż takowe jako z Epoki bytu Xięstwa Warszawskiego, teraz Królestwa Polskiego własnością będące, nie mogą być przedmiotem rozwagi Reprezentacyi Narodowej.

Assessor Seymu Soczyński znay łując żądanie Sukcesorów Korytowskich o umorzenie całej zaległości podatków opartem na Artykule 13 Traktatu dodatkowego w Wiedniu, mocą którego wszelkie pretensye Rządu Xięstwa Warszawskiego z Epoką zaistnienia Rzepltey Krakowskiej stały się raz na zawsze własnością teyże, i wzajemnie, a tak że Reprezentacya Narodowa mocną jest zarządzić temiż należytosciami jako swą własnością, żądał przesłania z strony Senatu inicyatywy do umorzenia całej zaległości podatkowej łącznie summe Złp. 793 gr. 25 i denarów 4 wynoszącej.

Delegowany Senator Grodzicki przywodząc, iż wiele jest podobnych pretensyi Rządu Xięstwa Warszawskiego, które jako jeszcze między Rządami zupełnie nie rozpoznane nie mogą być za własność Miasta Krakowa poczynaniami, ulegają decyzji w drodze dyplomatycznej i do Izby Prawodawczej nie należą; a to wszelad Konstytucyi przepisującej przedmioty, iaktymi się Taż Izba zajmować winna.

Assessor Seymu Soczyński oświadczył, iż dopóki Art. 13 i 14 Traktatu dodatkowego wyjaśnionymi nie zostaną, literalność ich brzmienia trzymać się należy.

Izba Prawodawcza projekt ten Kommissyi Seymowo-Skarbowey przesłać postanowiła.

Następnie Sekretarz Seymowy odczytał Reskrypt Senatu odmawiający inicyatywy do podwyższenia pensyi Andrzejowi Zawczal Szprytzmajstrowi, jako dostateczną płacę pobierającemu.

Assessor Seymu Soczyński zwrócił uwagę Izby, iż Senat odmawiając na te-

raz inicyatywy powyższej prośbie, sam bez wpływu Reprezentacyi pensyą tę o Złp. 50 podwyższoną, proszącemu wypłaconą w rachunkach z roku 1813 umieścić.

Sekretarz Seymowy odczytał złożoną do Laski Marszałka prośbę Komitetu Starozakonnych Oowodu Kazimierskiego, o dozwoleucie Starozakonnym w myśl Statutu Urządzącego Starozakonnych nabywania domów w całym Kaszuberzu prócz Ulicy Wiślaney Statutem tym expowaney, ktorey długość od nowoy Wisły do Kościoła Trynitarzy zakreślają.

Reprezentant Florkwicz oświadczył, iż lubo Ulica Wiślana według napisu i nazwiska iey zajmuje tylko obręb przez podających wskazany, gdy jednak Kommissyia Organizacyjna w Art. 22 Statutu Ulicę tę za ciągnącą się od starey Wisły do nowoy, to jest: do iema mostami ograniczoną; a następnie obejmującą w sobie dwie Ulice Szewską i Krakowską uważała, przeto żądał ażeby z tą Uwagą prośba ta Senatowi Rządzającemu przesłaną została.

Reprezentant Librowski dodał, iż według dawnych Katastrów Ulica Wiślana z tych Ulic składająca się za jedną w myśl tego Statutu uważaną być winna.

Delegowany Senator Grodzicki objaśniając, iż Kommissyia Organizacyjna do ustanowienia tegoż Statutu powodowaną była dekretem Króla JMei Saskiego w tym przedmiocie wydanym, uważał, iż wzbronienie nabywania domów w Ulicy Wiślaney nie będąc żadnym ciężarem dla Starozakonnych, obok zostawioney im w teyże Ulicy wolności prowadzenia handlu nie usprawiedliwia ich podania prze-

ciwnego Prawu i żadney zasady nie mającego.

Assessor Seymu Soczyński popierając uwagi Reprezentanta Florkiewicza z uwagi, iż Ulica Wiślana Statutem Komisji Organizacyiny objęta składa się z gch Ulic, uważał iż Kontradykcyja ta w uniknieniu wątpliwości winna być przez Senat Rządzący sprostowaną, tem bardziej iż w § 22 Statutu Urządzącego Starozakonnych wyraźnie zastrzeżone jest, iż w Ulicy między Mostami będącej nabywanie Domów Starozakonnym wzbronionem zostało.

Izba Prawodawcza prośbę Komitetu wraz z Uwagą Reprezentanta Florkiewicza Senatowi Rządzącemu przesłać postanowiła.

Reprezentant Gielg zważając, iż wyznaczone dyety przez Senat Rządzący dla Budowniczych od sporządzania Planów pomiarów i t. p. obok płacy ich Etatowej dla budujących i ku upiększeniu Miasta przykładających się, którym w pomoc do roku 1821 bezpłatnie przybywali, są uciążliwemi, wniosł potrzebę zniesienia tychże.

Assesor Seymu Soczyński popierając wniosek Reprezentanta Gielg dodał, iż jakkolwiek jest cel wyznaczenia dyet budowniczym, nie odpowiada to uchwałom Izby Reprezentacyiny, która przynaglając Właścicieli do reparacyi, i zapewniając korzyści budującym się, winna im ułatwić drogę do tego, nie wystawiać tychże na koszta niepotrzebne, gdyż do sporządzania Planów do bulwy z gruntów, budowniczzy z Urzędu schodzić winni, wynagrodzenia zaś za prace inne w godzinach wolnych, nie dopełnienia obowiązków służby publiczney

wyznaczonych, gdy prawa żadne w Rzeczypospolitey nie porównało zakresu czasu do pracowania w Urzędzie z dawnemi Honor regij nazwanemi, wynagrodzenie zatem za czas służbie publiczney użyty, do zasługi tylko i wagi Rządu odnosić się winno.

Delegowany Senator Grodzicki objaśniając powody skłaniające Senat do wyznaczenia Budowniczym dyet, oznajmił, iż przez wyznaczenie to Rząd miał zamiar osłonić mieszkańców od samowolnych tax, iakichby Budowniczzy za pracę w godzinach wolnych łożoną od budujących żądać mieli prawa.

Reprezentant Librowski uważał, iż powiększenie pensyi Budowniczym zastąpiłoby koszta dyet wymaganych, i przyspieszyłoby prędzey skutek pracy, z iaką Budowniczzy dla przysporzenia dyet ociążać się mogą.

Izba Prawodawcza wniosek ten Senatowi Rządzącemu przesłać postanowiła.

Następnie tenże Reprezentant Gielg odczytał prośbę Franciszka Pawłowskiego pełniącego obowiązki publiczne przy Władze Mieyskiej o powiększenie Mu pensyi Złp. 300 do 400 iaką dawniey pobierał.

Reprezentant Karol Soczyński odczytał dwie prośby, pierwszą Szymona Łypaczewskiego, o darowanie mu prowizyi od zaciągnięney przez niego summy Złp. 2630, drugą Tomasza Swierczewskiego, o przywrócenie go do obowiązków Pisarza Regatkowego lub wsparcie.

Wszystkie te trzy prośby Izba Prawodawcza Senatowi Rządzącemu przesłać postanowiła.

Sekretarz Seymowy odczytał Re- skrypt Senatu przesyłający inicjatywę do umorzenia zaległości podymnego od Gromad wsiów: Dąbie w kwocie Złp. 2426 gr. 10 i Piaski w kwocie Złp. 315 gr. 7 za czas od 18 Października 1815 r. do końca Maja 1820 r. Skarbowi należące się.

Izba Prawodawcza przedmiot ten Kommissyi Skarbowey przesłać postanowiła.

Reprezentant [Bartynowski odczytał złożone na ręce jego dwie prośby:

Pierwszą P. Jana Maja Redaktora Gazety Krakowskiej, o wyznaczenie pensyi roczney tytułem wsparcia, z powodu braku Prenumerantow Gazety:

Drugą P. Floryana Sawiczewskiego Medycyny Doktora o wyznaczenie Mu pensyi na lat 2 do zwiedzenia zagranicznych Uniwersytetów w celu wydoskonalenia się w zawodzie Chemii i Farmacyi. Nakoniec wniosek swój w imieniu Gminy 8 Miasta Krakowa o uwolnienie teyże Gminy od składek na reparacyą Kościoła S. Mikołaja wybieranych, zawieszenie budowania Sygnatarki na tymże Kościele, niemniej polecenie sprzedania zebranej blachy ołowianej na zastąpienie kosztów reparacyi.

Reprezentant Stróżeczki w przymówieniu się do prośby P. Floryana Sawiczewskiego przytoczył odznaczające tegoż szczególne talenta i przymioty, a uważając pomoc taką, ile do szczęścia Narodu ku rozszerzaniu światła dążącą i na zasadzie moralney opartą, byż zasadzeniem ziarna dobrego, które błogi owoc i liczne korzyści wydać może; wystawił przykłady udzielonych w roku 1785 i 1794 światłym dzisz Mężom w pe-

dobnym razie w owezas za granicę wysłanym pomocy, której pomyslnym skutkiem dzisz Naród cieszy się.

Izba Prawodawcza wniosek Reprezentanta Bartynowskiego i odczytane prośby wraz z przymowieniem się Reprezentanta Stróżeczkiego Senatowi Kładzącemu przesłać postanowiła.

Reprezentant Księgarski przedstawił Izbie Prawodawczej projekt do Prawa tyczący się urządzenia faniarzy w Mieście Krakowie i Jego Okręgu, któreby tak naduzyciem wszelkim z strony faniarzy zapobiegło, jako też przyczyniło się do bezpieczeństwa publicznego względem fantów przez podeyrzane osoby zastawianych.

Reprezentant Librowski zważając cel zbawienny w zaprowadzeniu Prawa tego, dodał aby do dnia od którego Prawo to obowiązywać zacznie, jako Epoki zaprowadzić się mającey kontroli, fantów, fanty przez faniarzy posiadane spisaniem były.

Delegowany z Kapituły X. Łancucki z uwagi, iż bezpieczeństwo publiczne wymaga zaprowadzenia tego Prawa w zapewnieniu Właścicieli fantów zwłaszcza u Starozakonnych, żądał zastosowania Prawa tego do wszelkiej Klasy faniarzy, które to modyfikacye przedstawionego projektu i uwagi swoje na piśmie złożyć zastrzegł sobie.

Assesor Seymu Hr. Wodzicki z uwagi istniejącego od dwóch wieków dobroczynnego Instytutu Bractwa miłosierdzia Banku pobożnego, z którego potrzebuący bez żadney prowizyi na fanty pieniądze wypożyczać mogą, zapytał się, czyli w Banku jest dostateczny fundusz na przymywanie fantów.

Reprezentant Kuciński w odpowiedzi oświadczył, iż Bank ma tylko tyle funduszu, że mało znaczące fanty dla pierwszej potr. aby ludu w zastaw brać może, i że także Bank pobożny największą Summę tylko Złp. 300 wypożyczyć jest w stanie.

Assessor Seymu Soczyński w poparciu waiosku Reprezentanta Książarskiego, zważając że Bractwo miłosierdzia wypożycza bez procentów na fanty, powinnaoby zastąpić miejsce Starozakonnych fancerstwem trudniących się, lecz gdy Konkurencyja do tychże przy opłacaniu wysokich bardzo procentów zdarza się, wskazuje nie omylnie, iż udający się z fantami do Starozakonnych lekką pracą, lub nieprawnie nabytymi rzeczami udawać się muszą.

Izba Prawodawcza projekt ten z Uwagami Delegowanego z Kapituły Xdza Łancuckiego Senatowi Rządzącemu przesłać postanowiła.

Reprezentant Kalinka odczytał złożoną na jego ręce prośbę P. Antoniego Motowidła, bywszego Nadleśniczego lasów Rządowych, o wyiednanie mu u Senatu Rządzącego ukończenia zalegających rachunków z powodu służby jego, wydania Absolutorium i kaucyi złożoney.

Delegowany Senator Grodzicki objaśniając powody nieukończenia rachunków z proszącym wniósł, iż takowe nie w formie Statutom przepisanyh przez proszącego ułożone, skutku żadnego odebrać nie mogły, lecz sprostowane w krotce ukończonemi zostaną. Co do Absolutorium proszący będąc z służby przez pięć lat przez niego pełnioney, oddalonym, wydaną miał dymissyą; o wydanie zaś kaucyi wprost do Senatu udadz

się winien, z resztą uważał, iż podanie to nie będąc ani skargą, ani projektem do Prawa ile w materyi linii Adm nistracyjney dotyczący się, nie do Izby Reprezentantów lecz do Senatu wyłącznie należy.

Reprezentant Kalinka objaśniał, iż podanie to jest tylko prośbą o wyiednanie u Senatu ukończenia rachunków, wydania Absolutorium i kaucyi, nakoniec że podający nie odebrał dymissyi, ale sam za służbę podziękował.

Assessor Seymu Soczyński wniósł, iż z Art: 37, 63 i 65 Statutu Rachunkowego z daty z Czerwca 1818 r. Nr. 1656 rachunki podobne w miesiącu Sierpniu i Październiku składane w ciągu miesiąca jednego przez Senat ukończone bydź winny, i w tym miejscu Artykuły wspomniane Statutu o Rachunkowościach odczytał.

Izba Prawodawcza prośbę tę do Senatu Rządzącego przesłać postanowiła.

Reprezentant Librowski zastrzegł, przymówienie się o kaucyi za Szymonem Adamkiem Kasyerem Kassy Głównicy przez Małżonków Leszczyńskich Skarbowi publicznemu zapisaney, która z powodu nieukończonych Rachunków z Urzędowania tegoż Kassjera, familią jego i dom Kawentów aż dotąd ciąży nań odczytał złożone na ręce jego z prośby:

Pierwszą Zgromadzenia Sukienników i Białoskarników o wystawienie foluszu do rękodziela tego potrzebnego.

Drugą Obywateli Przedmieścia Kleparza o reparacyją drogi od Klasztoru Wizytek ku wsi Krowodrza prowadzącej, z powodu zabraney z teyż ziem, na zasypianie fosy pod Floryańską Bramą,

zepsutey, nie wybrukowaney, i do przebycia przejeżdżającym trudney.

Trzecią Instytutów! XX. Kanoników Laterańskich Bożego Ciała, Augustyanów, Paulinów, Bernardynów na Stradomiu, Bernardynek S. Józefa, Dominikanek S. Tomasz, o wstawienie się za niemi celem odebrania zaległych prowizyi od kapitałów na kachalc Starozakonnych lokowanych.

Delegowany z Kapituły X. Łancucki jako Przełożony Kościoła Archidiecezjalnego Panny Maryi w Krakowie i Członek Kapituły zastrzegł sobie również złożenie w tejże materji prosby od tychże Instytutów, któren wniosek popierając Assessor Seymu Soczyński wniósł, ażeby w przód załatwione zostały powyższe prosby niżeli Senat Rządzący weźmie na uwagę prosbę Starozakonnych Kazimierskich o wystawienie mostu na wisle starey od Szlachtuza na drodze ku nowej Bramie idącej.

Prośby te Izba Prawodawcza do Senatu Rządzącego postanowiła przesłać.

Reprezentant Sekretarz Seymu Wroński wniósł potrzebę reparacyi drogi zupełnie zepsutey Traktu Lubelskiego od Wsi Czyżyny aż do Wsi Cła prowadzącej.

Assessor Seymu Soczyński uważał iż droga ta począwszy od rogatek wyreparowaną być winna, króro wniesienia również Izba Prawodawcza do Senatu przesłać postanowiła.

Reprezentant Księżarski zastrzegł sobie złożenie projektu do Prawa tyczącego się urzędzenia Polisyi.

Marszałek Seymu dalsze Posiedzenie z powodu nadchodzących dwóch świąt

do dnia 3 Stycznia 1825 r. godziny 10 ranney odroczył.

Michał Wroński
Sekretarz Seymowy.

Z Petersburga d. 15 Grudnia d. K.

Summa nowych darów zebranych przez Komitet utworzony dla wsparcia ofiar wezbrania, od 26 Listopada do 12 Grudnia wynosi 268 431 rubli nie licząc futer i inney odzieży. — Wszystkie klasy ubiegają się w dobroczynności; kupiectwo Petersburga kazało urządzić boczne sale giełdy dla pomieszczenia nieszczęśliwych niemających przytułku; dostają tam pozywienie i najpotrzebniejsze wsparcie.

Przez Najwyższy Ukaz Jego Cesarzkiej Mości do Rządzącego Senatu, pod dniem 17 Listopada, Radcy Dworn: Prokurator Gubernialny Wileński, Hieronim Borwinko; Prokurator Gubernialny Podolski, Szymon Dębiński; Prokurator Obwodu Białostockiego, Michał Gartkiewicz, mianowani Radcami Kollegialnemi, ze starszeństwem.

Dnia 19 Listopada. Członkiem Komisji Radziwiłłowskiej mianowany, Jerzy Zajączkowski, były Sędzia graniczny Gubernialny Wileński, na miejscu odstawnego woysk Polskich Podpułkownika Ludwika Jelskiego, zajętego obowiązkami w Królestwie Polskiem.

Dnia 5 Grudnia. Sprawujący obowiązki Vice-Gubernatora Petersburgskiego, Urzędnik Ministerium skarbowego, Radca Kollegialny, Kniażewicz, mianowany Vice-Gubernatorem Petersburgskim.

Dnia 8 Grudnia, Gubernator Cywilny

ny Ołowiecki, Rada Stanu Rychlewski, mianowany Gubernatorem Cywilnym Wiatskim.

Tęże daty. Rada Kollegialny von der Flit, Urzędnik w Ministerjum skarbu do szczególnych poleceń, mianowany Gubernatorem cywilnym Ołowieckim.

Ministerjum Skarbu, stosownie do opinii Rady Państwa, Naywyżey potwierdzoney, dnia 23 Sierpnia r. b. wydała dziesięcioletni przywilej Kawalerowi Cochlet, na wprowadzenie i używanie, w Rossyi, maszyny postrzygalney, ekscentryczną zwaney.

Z Madrytu d. 30 Grudnia.

Nim Dwor przeniesie się na mieszkanie do zamku Araniuez (co w Marcu ma nastąpić) zamysła przejechać się z Xciem Saskiem do San Ildefonso i Prado.

Ciągle mówią tu o mający wkrótce nastąpić zmianie Ministrów. Względem udzielenia nowego powszechnego przebaczenia żądane jest zdanie Rady Kastyliskiej, które nastąpi pewnie skoro tylko nadejdą doniesienia od Prokuratorów jeneralnych. Liczba officerów na nieograniczonym urlopie będących wynosi 12,000, którzy prawie żadnego nie pobierają żołdu. Skarb nasz znajduje się w przykrym stanie. Urzędnicy tużysy nie są od 5 miesięcy płatni. Z rozkazu Ministra sprawiedliwości sprawa Madryckich Regidorów musi być do 11 Sycznia ukończoną; pewnie wszyscy otrzymają wolność. Król ulaskawił już z własnego natchnienia Xcia Abrantes i Margr. Villafranca, Grandów pierwszej klasy.

Władza Barcelońska odwiedziła ramięysze więzienia, i wielu osobom, które obięte są w kapitulacyi między Ming i Marszałkiem Moncey, a które przesyła oddalenie się z kraju, niżeli poddać się pod sąd, udzieliła paszporty za granicę.

Z Londynu d. 1 Sycznia.

D. 27 z. m. P. Canning miał naradę w Wydziale spraw zagranicznych z Posłem Portugalskim, Hr. Villareal, a d. 30 z Posłem Austriackim, Xciem Esterhazy, i P. Newwan; mówią, iż te narady tyczyły się układów między Portugalią i Brazylią.

W wilią Bożego Narodzenia rzeka Clide o godzinie 1 z południa wezbrała tak wysoko, iż przewyższyła o stopę wezbranie r. 1782. Z wielu miejscami przerwaay został związek, a woda doszła do kuchien. Przecież niewielu zatopiło się ludzi.

Instygator kotonny w Dublinie, wzbraniał się dać wyjaśnienia patronowi P. O'Connell o co lub o jakie mowy jest obwiązony. Wielu sądzi, iż stronnictwo Orangistów zrobiło podstęp pod Lordem Namieśnikiem, Margr. Wellesley, który zawsze był iemu przeciwny, i nakłoniło do tego nierozsądnego czynu, aby go się pozbyć. O'Connell znajdował się miał w wieczór przed dnem mowy w wydziale, za którą uwięziony został, u Prokuratora Królewskiego P. Plunket, który nadaremnie starał się odwrócić iego uwięzienie. Zresztą wszystko, co pisano o nowych zaburzeniach w Irlandyi, jest zmyślenem.

Katolicy Arcy i Biskupi Irlandsey wydali Pasterskie listy do ludu, z ostrze-

żeniem, aby nieprzyymował ofiarowanych mu przez towarzystwa Biblij.

Więć o zaciągać się tu mający polityczce dla Hayti okazie się nietylko niezastługującą na wiarę, ale nadto list z tey wyspy zapewnia wyraźnie, iż Prezydent odrzucił wszelkie w tey mierze propezyycie, ponieważ żadanych pieniężnych zasiłków niepotrzebuie.

Koszta wojny w wschodnich Indyjach wynoszą miesięcznie 50,000 Fs.

Dzierżawca w Faragacie kazał zrobić pasztet na który w dniu Nowego Roku wszystkich swoich przyjaciół zaprosił. Na korę jego wyszło 56 funtów mąki, a wewnętrzne jego części składały się z 36 królików, 43 funtów mięsa wieprzowego, 12 funtów cielęcego i 20 masła, oprócz korzeni, i t. d. Nim do pieca był wsadzony, wazył 200 funtów.

Towarzystwo kunsztów i umięćności w Massachusett wyznaczyło 50 Fs. nagrody za rozwiązanie pytania: względem historyi ludów, które przed Kolumbem Amerykę zamieszkiwały.

Podług pism naszych Ministerium Francuzkie w zeszłym tygodniu zażądać miało od PP. Mellena, pełnomocnika Meksyku, i Hurtado, pełnomocnika Kolumbii, zawiadomienia o tamtejszym stanie handlu, aby wysłać w te okolice mogło swoich Konsulów. — Zwycięstwo Boliwaru pod Junin potwierdza się ze wszystkich stron.

Ludność Zjednoczonych Stanów północney Ameryki wynosi teraz 9 mill. 654,415 mieszkańców, pomiędzy któremi 1 mill. 542,688 niewolników. W latach 1821 i 1822 przybyło na osiedlenie 10,232 osób pomiędzy któremi było 8284 Angli-

ków (powiększey części Irlandczyków.) Liczba przybyłych Niemców wynosiła 486.

Z Rzymu d. 25 Grudnia.

Przybyła tu na Jubileusz Królowa Sardynska, odwiedziła d. 22 b. m. Oycę S.

D. 20 ogłoszone zostało ośnawymicznie Kardynała Zurla w 12 artykułach względem zachowania się w Kościołach podczas służby Bożej. Zadane kuczna muzyka i śpiewy teatralne przerywać niemają nabożeństwa. Wszelki szes est, nieprzystoynne czyny i zebranie w kościołach iest zabronione. Nikomu niewolno przyprowadzać z sobą piesk; kobiety powinny mieć twarz zastonię, nie mogą mieć na rękach niemowiat, i t. d. Gwardyia Szwaycarska przestrzegać ma utrzymania porządku.

Z Karlskrony d. 23 Grudnia.

W nocy z d. 20 na 21 b. m. mieliśmy tu tak okropną burzę, iak odśawną niepamiętamy. Wiatr wiał od południowozachodu, zaczął się o godzinie 10 w wieczór i trwał do godziny 4 zrana, odkąd zaczął wolniec. Dachy, kominy, okna, i t. d. są w mieście mnicy więcey uszkodzonymi; budy i szepy do pakowania zostały pozrywane, mosty i okręty z portu pounoszone. Kościół admiralicyi iest tak dalece uszkodzony, iż służba Boża niemoże się w nim odbywać. Warsztat okrętowy nie poniósł iednak wielkiey szkody. Na lądzie poczyniła ta burza więkzszes ieszcze szkody. Poobalala wiele ehlewów i drzew po lasach. W mieście Sölwitsberg został kościół znacznie uszkodzony. Pod brzegiem między naszym miastem i Runnebey rozbiły się dwa statki.

DODATEK

ROK 1825
DNI 7

GAZETY KRAKOWSKIEJ

z KRAKOWA DNIA 23 STYCZNIA 1825 ROKU W NIEDZIELĘ.

— Z Krakowa. —

Towarzystwo Dobroczynności

Uprzątała wszelką wątpliwość względem Opieki nad Ubogimi Miasta Krakowa, gdy mimo pod tę chwilę 332 Osob różney płci i wieku w Domu Ogólnego Schronienia, co do wszelkich potrzeb życia przystoynie utrzymywanych, dać się ostrzegać codziennie wzrastająca liczba żebrzący h po Domach, lub przy Kościołach: Towarzystwo Dobroczynności Roczniągami swemi usprawiedliwiając tak zawiadownictwo groszem dla Ubogich przeznaczonym, iako też iednostayną opiekę podług pierwiastkowych zasad swego połączenia, ma sobie za powinność ponowie tylokrotnie czynione oświadczenie, iż co się tyczy Ubogich Zamkowych, literą T. D. odznaczonych tym bynajmniey zebrać nie jest wolno. Względem zaś żebraków, w Domu Ogólnego Schronienia, z powodu niekwalifikacyi, zapelnienia Lokalu lub niedostatecznych funduszow, nie umieszczonych, albo wyrugowanych czuwanie nad takowemi, przechodzi granice Opieki Towarzystwa Dobroczynności iako będące w Zakresie Władzy Policyyney.

Podług takiego objaśnienia ci wszysey, którzy bez zgłębienia Celów Towarzystwa Dobroczynności i ocenienia okoliczności obecnych, oraz usiłowań ciągłych naszego związku, a tym samym bez odróżniania Ubogich od Ubogich, sarkac i czulość dla nieszczęśliwych bliźnich osłabić staraią się, w skutek niniejszego oświadczenia, przez rozsadne użycie iakmuzny. Towarzystwo Dobroczynności za usprawiedliwione w obliczu świateley i czuley Publiczności uważać raczą.

W Krakowie d. 20 Stycznia 1825.

Dobiński, Prezydujący.

Z Wiednia d. 14 Stycznia.

Najisśnieyszy Cesarz na prośbę Hr. Ferdynanda Harrach dozwoлил przyiąć temuż i nosić udzieloay przez N. Króla Pruskiego order orła Czerwonego iszey klasy.

Przez nadzwyczajną sposobność nadeszła tu wiadomość o śmierci N. Króla obu Sycylii, która d. 4 Stycznia r. b. na technięcie paralizem nastąpiła. Jeszcze podczas wiekney gali w dniu nowego roku znajdował się Król zupełnie zdrowy, i nieszczęśliwego tego wypad-

ku nieopowiedziały żadne zagrażające znaki. Gdy J. K. M. d. 3 kładł się do łóżka, zalecił, aby go rano nie budzono, ale żeby wszelka gotowość była do wyjazdu na wieś. Długie spanie Monarchy zastanowiło Dworzan, i udawszy się do jego pokoju, zastali go nieżywego. Śmierć nastąpić musiała między godziną 7 i 8 rano, gdyż przed 6tą słyszano go jeszcze kaszlącego. Zaraz po dowiedzeniu się o smutnym tym wypadku, pierwsze władze i zagraniczni Ambasadrowie i Posłowie udali się do zamku; śmierć Króla została sprawdzoną i nowy Król objął rządy. Rano jeszcze d. 4 wydane zostało następujące oznajmienie:

„Franciszek I., z Bożej Łaski Król Królestw obu Sycylii, &c. Gdy Najjaśniejszy Ferdynand trzeci, Nasz Wysoki Ojciec z największym Naszym żalem niespodziewanie umarł, i wolą Naszą jest, aby wszystko na tym samym stopniu pozostało, jak za życia jego było, postanowiliśmy i stanowimy, co następuje: Art. 1) wszystkie Władze Królestw Naszych obu Sycylii pozostać w wykonywaniu swoich obowiązków. Art. 2) Naszemu Radzie, Ministrom stanu i tymczasowemu Prezesowi Rady Ministrów, wszystkim Radcom i Ministrom stanu, Naszemu Ministrowi Sekretarzowi stanu, i Naszemu Namiesnikowi za ciałiną morską (w Sycylii) polecamy uskutecznienie tego wyroku. — W Neapolu dnia 4go Stycznia 1825.

Franciszek.

Z rozkazu Króla

Radca, Minister Stanu,
i tymczasowy Prezes
Rady Ministrów,

De Medici.

Największa sukoynność panuje w Neapolu zala publiczność ubolewną nad śmiercią Monarchy.

Z Paryża d. 6 Stycznia.

D. 3 wniesione zostały do izby Deputowanych następujące projekta do ustaw: 1) względem listy cywilney; 2) względem wynagrodzenia Emigrantów za posiadane dawniej dobra, które za mocy ustaw sprzedane zostały na rzecz skarbu; 3) względem umorzenia i zamienienia scioprocentowych obligacyj na 3 lub 4procentowe. Podług pierwszego projektu nabyte przez zmarłego Króla dobra, któremi mikrozarządził, połączone są do dóbr korony. Lista cywilna Króla na czas jego panowania stanowi się 25 mill. Fr. które rocznie będą ze skarbu Ministrowi jego domu wypłacane. Tenże skarb wypłacać będzie rocznie na appanazę dla Xiążąt i Xiężniczki domu Królewskiego 7 mill. Fr. Stosownie do rozporządzeń Króla w Maju, Wrześniu i Październiku 1824 wydanych zwrócone odnowe Xiążąt Orleańskich dobra, pochodzące z wyznaczonego edyktami w latach 1661, 1662 i 1692 Monsieur, brata Ludwika XIV appanazu, posiadane nadal będą przez tenże Dom Xiążący aż do jego wygaszenia, a potem wrócą się do korony. Dla zastąpienia kosztów pogrzebu, zmarłego Króla i koronacyi teraźniejszego wypłaconych będzie 6 mill. Fr. — Drugi projekt do ustawy składa się z 6 tytułów, to jest: 1) o wynagrodzeniu Emigrantów; 2) o przypuszczeniu do wynagrodzenia i obrachunku; 3) o wygnanych z kraju i skazanych na śmierć; 4) o dobrach należących do szpitalów i innych dobroczynnych zakładów; 5) o pracach, do wynagrodzenia i 6) o przepisach czasu do zgłaszania się. — Wynagrodzenie składać się będzie z zapisanego w wielką część długu z prowizją po 3 od sta.

Twierdzą, iż kardynałem, którego mianowanie zachował sobie Papież Leon XII został Xiądz de la Mennais.

Sąd tutejszy pierwszy iastaseyi wydał wczoraj wyrok w sprawie między synami Fouché i xięgarzem Lerouge o wydanie nieprawdziwych Pamiętników Fouché. Wydawca Lerouge oddać musi cały nakład Pamiętników, który będzie zniszczony, i zapłaci synom Fouché za każdy exemplarz, którego zabraknie 5 Fr. i trzy czwarte części kosztów. Drukarz Lefebvre zapłaci czwartą część tychże kosztów.

Generał Digeon powrócił tu z Hiszpanii.

W Strazburgu widzieć się teraz dać półpiętarocznie dziecko, które zdać się należy do olbrzymiego rodzaju ludzi. M. 4 stopy wysokości i waży 130 funtów. W tymże mieście znajduje się takżeż rodzaju 16oioletnia dziewczyna, która przeszło 300 funtów waży. Jeździ w zamkniętym powozie, który cały sama zajmuje.

Ciepłe i deszczowe powietrze, które we Francyi i w Niemczech teraz panuje, nie zdać się daley jak do Pirenow zachodzić. W Perpignanie skarżą się na suszę.

Od granic Tureckich d. 30 Grudnia.

W potyczce pod Kaadyą d. 1. Listopada na flocie Egiptkiej tak wielki pomywał nieład, iż znacznych wojsk na ląd wysadzić niemogła i dwa tylko okręty dostały do przeznaczonego na zimowe leżę miejsca Suda. Do 16 Listopada znajdowali się Grecy jeszcze w wodach tamtejszych i zaden Turecki okręt niezbliżył się do tej wyspy. Morze było na ówczas bardzo burzliwe. i sądzono, że Ibrahim Basza, gdy wiatry niedozwa-

lały mu innego kierunku, udał się do Cypru lub Alexandrii; lecz według późniejszych z Stambułu doniesień, wszedł do ośnogi Makry.

Z 10 okrętów Greckich, które Patras zamykają, popłynęły 4 do portu Lepanto, dla wyparcia stamtąd Tureckich okrętów i zagrożenia zamkom Rumelii, tak iż do Patras odciepty został dwoz żywności. Zdale się wszelako, iż Grecy nie uderzą na tę twierdzę, póki nie zbierą dostatecznych wojsk, dla zapewnienia się o skutku.

Spodziewano się oddawna, iż zaburzenia w Albanii i zwycięstwo Greków d. 23 Października pod Zumerka wkrótce zmuszą Omer Baszę do opuszczenia Caravansera, gdzie bez namiotów w oszańcowanym obozie wystawiony był na potężne deszcze i bez żywności dla koni z miesiąc stał. D. 6 Listopada odcignął nakoniec (podług Gazety Powsteczney) z tego obozu, gdzie 3 miesiące bez żadnego użytku stał. Grecy niechcieli podzielić swych sił, dla ścigania go, zwłaszcza, że niewiedzieli w którą cofnie się stronę, i tak cofnął się bez mocnego ścigania przez wąwozy Macrinoros, które Generał Isko, strzegący ich, niewiedzieć dla jaki przyczynny opuścił. Greckie strażę odprowadzają jednak nieprzyjaciela, ile można było ogniem z ręcznej broni. Tym sposobem kampania teraźniejsza w tej okolicy ukończyła się ustępcem wojsk do leż sioisk.

Kolokotroni syn, który nowe przeciw środkowemu rządowi Greckiemu wniecił zaburzenia, miał podług niektórych zostać ścięty, a podług drugich uginąć w potyczce przeciw wojskom rządowem.

Teatr Narodowy.

Dziś w Niedzielę d. 23 b. m. dana będzie Opera w 2 aktach: *Szynka*, czyli *Cyrulik Wiejski*. Pozem nastąpi nowy Ballet układu P. Heissa, a muzyka Pana Heibel w 2ch aktach: *Noc przerwana*, czyli *Wesele Wiejskie*.

Dnia dana będzie w Sali przy Teatrze *Reduta*, czyli *Bal Maskowy*.

DONIESIENIA.

W Imieniu Rządu Wolnego Miasta Krakowa i jego Okręgu.)

TRYBUNAŁ

Pierwszej Instancji Wolnego, Niepodległego, i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu, wydał Wyrok następujący:

Działo się w Krakowie w Domu Władz Sądowych na Audyencji Publicznej Trybunału I. Instancji Wolnego, Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu, Dnia Trzynastego Grudnia w Poniedziałek, Tysiąc Osmset Dwudziestego Czwartego Roku.

WYDZIAŁ PIERWSZY.

Obrońci.
Mąkowski Prezes. Chwalibogowski Prokurator.
Nowicki Sędzia.
Gluchowski Assessor.
Kuliczkowski Pisarz.

Między Starozak: Gecel Rakower Wexlarzem pod L. 60 i Benjaminem Gleitzmannem Kupcem pod L. 82 na Kazimierzu przy Krakowie zamieszkałymi skarżącymi.

A Starozak: Herszel Kirschbaum i Reszką Malżonkami, Kupcami, także na Kazimierzu przy Krakowie pod L. 61 zamieszkałymi.

O podstępne Bankructwo obwinionemi.

TRYBUNAŁ

Po danym wniosku Urzędu Publicznego

Rozwiązując żądanie Staroz: Gecel Rakowera i Beniamina Gleitzmanna, ażeby upadłość nad majątkiem Staroz: Herszel Kirschbaum i Reszki Malżonków, Kupców różnych Towarów Norembergskich i Bawelnianych na Kazimierzu przy Krakowie pod L. 61 zamieszkałych, jako podstępnych Bankructw, ogłoszoną była.

Zważywszy, iż z wyprowadzonej Inkwizycyi w Urzędzie Policji Pośredniej okazuje się, iż Staroz: Herszel Kirschbaum, i żona tegoż Reszka zarzuconego Im bankructwa nie tylko nieodparli, ale owszem takowe dobrowolnie przyznali twierdząc tylko, że nie przez podstęp, lecz przez zbieg krytycznych okoliczności, do stanu upadłości przywiezieni zostali.

Zważywszy następnie, iż Ciż Staroz: Herszel Kirschbaum i Reszka Malżonkowie, nie posiadają żadnych funduszów na zaspokojenie Wierzycieli służyć mogących.

TRYBUNAŁ przeto

W myśl Art: 13 Kod: Han: Księgi III. Staroz: Herszel Kirschbaum i Reszkę Malżonków Kupców Towarów Norembergskich i Bawelnianych na Kazimierzu przy Krakowie pod Liczbą 61 zamieszkałych, za upadłych w majątku ogłasza; czas zaczęcia się tej upadłości z dniem pierwszym Grudnia r. b. Tysiąc Osmset Dwudziestego Czwartego, jako daty podania do Sądu Policji Pośredniej uznaje, przyłożenie Pieczęci na majątku upadłych rozporządza, i o uskutecznienie tego, Sąd Pokoju Okręgu II. Miasta Krakowa, wzywa, mianując Kommissarzem upadłości, W. Assessora Gluchowskiego, a Kuratorami PP. Borkowskiego i Stehlika Kupców Krakowskich, oraz wzywa Urząd Policji Pośredniej o dodanie strazy Policzyney obwinionym, aż do ukończenia upadłości, których z Aresztów Kryminalnych, też straż odbierze. Zawieszając ustanowienie wpisu. Mocą niniejszego Wyroku z tymczasową Egzekucyją wydanego, którego wywieszenie w Izbie Audyencyjonalnej Trybunału, oraz podanie do Gazet Krajowych, postarawia.

(podpisano) Mąkowski. Kuliczkowski, Pisarz.

Zalecamy i Rozkazujemy wszystkim Komornikom, od którychby się tego domagano, aby niniejszy Wyrok wyeksekwowali, Prokuratorom aby tego dopilnowali, Kommandantom i Urzędnikom siły Zbrojney, aby w ie potrzeby, gdy o to prawnie wezwanemi będą, pomocy dodali. (podpisano) Mąkowski.

Kuliczkowski, Pisarz.

Zgodność niniejszego Głównego Wyciągu z Wyrokiem Oryginalnym Świadczyć

Kuliczkowski, Pisarz.

Dom pod L. 19 na Kazimierzu przy Krakowie z przyległym sobie Ogródkiem, każdego czasu jest do sprzedania; życzy sobie takowego kupna, raszy się udać do Włascicielki w tymże domu zamieszkałej.